

# Alfred Czesła

---

## Tożsamość narodowa i regionalna młodego pokolenia Warmii i Mazur

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 337-341

---

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

*Alfred Czesła*

## **Tożsamość narodowa i regionalna młodego pokolenia Warmii i Mazur**

Polsko-Niemieckie Centrum Młodzieży w Olsztynie było organizatorem i gospodarzem seminarium (28 listopada 1997 r.), poświęconego „Tożsamości narodowej i regionalnej młodego pokolenia Warmii i Mazur”. Wzięło w nim udział 50 osób, młodych przedstawicieli mniejszości białoruskiej, niemieckiej, ukraińskiej oraz młodzież polska.

Celem seminarium było poznanie i ocena stanu świadomości młodej generacji zamieszkującej na Warmii i Mazurach. Chodziło przede wszystkim o to, by móc dowiedzieć się, czym dla młodych ludzi różnych narodowości, urodzonych po 1965 r., jest historia regionu, w którym się urodzili i mieszkają, czy pielęgnują tradycje, jak postrzegają siebie i swoich sąsiadów, czy czują się współgospodarzami regionu, co wiedzą o innych grupach narodowościowych, czy są wobec nich tolerancyjni.

Na seminarium wygłoszono sześć referatów.

Alfred Czesła — socjolog i przewodniczący Rady Programowej Centrum — zapoznał uczestników z istotą i treścią pojęcia tożsamość narodowa — czym ona jest i w czym się przejawia dzisiaj. Skoncentrował się na rodzajach i wskaźnikach tożsamości oraz jej wpływie na proces organizowania się grup mniejszości narodowych. Zdaniem referenta przez tożsamość narodową należy rozumieć zespół powszechnie występujących przekonań, postaw i wyobrażeń związanych z doświadczeniami historycznymi, obecnym położeniem i oczekiwaniami na przyszłość, o których istocie decydują wartości łączone z ideologią. Do głównych wyznaczników tożsamości referent zaliczył: terytorium, tradycję, religię, język, kulturę, odrębność organizacyjną, politykę, edukację, ideologię, ochronę społeczną i media. Referent podkreślił, iż publiczna artykulacja tożsamości narodowej mogła nastąpić w Polsce dopiero po 1989 r., tj. w zmienionych, demokratycznych realiach społeczno-politycznych.

Wiktor Leyk — pełnomocnik wojewody do spraw mniejszości narodowych i etnicznych — stwierdził, że obecnie na Warmii i Mazurach, jak nigdy po II wojnie światowej, są bardzo dobre warunki do integracji rozmaitych narodowości, religii i kultur. Wizja państwa jednonarodowego, którą po wojnie w Polsce usiłowano budować, wyrządziła ogromne szkody w pierwszej kolejności Warmiakom i Mazurom, których już praktycznie nie ma. Do końca 1989 r. nie było na Warmii i Mazurach Niemców, a do 1956 r. Ukraińców, chociaż przypędzono ich tutaj jeszcze w roku 1947. Referent dodał, że Warmia i Mazury mają w swojej wielowiekowej tradycji wielonarodowość i tolerancję. To na Warmii i Mazurach znaleźli przystań prawosławni starowiercy. W tym regionie nikt nie tępił wpędzonych z innych krajów Europy arian. Tutaj znaleźli miejsce dla siebie osadnicy holenderscy. Rozkwitwały Kościoły ewangelicki, katolicki, prawosław-

ny. W zgodzie żyli obok siebie Polacy, Niemcy, Warmiacy, Mazurzy. Zdaniem Leyka, jedną dziesiątą mieszkańców Warmii i Mazur stanowią inne narodowości. Do najliczniejszych zaliczają się Ukraińcy — 70 tys., Niemcy — 25 tys., Białorusini — 2 tys. osób.

Rafał Schmelter — członek Hławskiego Stowarzyszenia Niemieckiego, student germanistyki na Uniwersytecie Poznańskim — podkreślając, że dla Niemców wiele zmieniło się na korzyść po 1989 r., stwierdził, iż dzisiejsza młodzież niemiecka w porównaniu do swoich rodziców przeżyła dziesiątek lat w PRL-u. Nie miała też za sobą negatywnych odczuć związanych z nietolerancją, nie odczuwała strachu. Toteż nie istniały psychologiczne bariery, które przeszkadzałyby jej uczestniczyć w pracach stowarzyszeń niemieckich. Zauważył, iż na Warmii i Mazurach nie ma szkół z wykładowym językiem niemieckim. Młodzież niemiecka w Olsztyńskim uczęszcza do szkół polskich, co znaczy, że ma nikły kontakt z językiem niemieckim i że uczy się z polskich podręczników do historii, których nie można określić jako zadowalające. Młodzież niemiecka w naszym regionie żyje w dużym rozproszeniu, co poważnie utrudnia organizację życia kulturalnego. Generalnie referent ocenił wkład młodzieży w działalność stowarzyszeń niemieckich jako niezadowalający. Mniejsze zaangażowanie cechuje młodzież w wieku 15—20 lat. Wielu młodych Niemców uczy się, dotyczy to studentów, poza stałym miejscem zamieszkania. Młodzież niemiecka nie zna na ogół języka ojczystego, ale optymistyczne jest to, że utożsamia się ze swoimi korzeniami. Zdaniem referenta, należy znaleźć sposób na przyciągnięcie młodych ludzi do pracy w 23 stowarzyszeniach niemieckich. Młodzi ludzie chętnie wezmą udział w rozmowach, dyskusjach, spotkaniach i w pracach na rzecz mniejszości niemieckiej zamieszkałej w Olsztyńskim — i tak już częściowo się dzieje. Zdaniem referenta najmłodsze pokolenie Niemców, nie obciążone historyczną przeszłością, ma największe szanse na zintegrowanie się ze wszystkimi społecznościami, których ojczyzną jest region Warmii i Mazur.

Irena Kircio — nauczycielka II Liceum Ogólnokształcącego z Ukraińskim Językiem Nauczania w Górowie Hławeckim — przygotowując się do olsztyńskiego seminarium, przeprowadziła ankietę na temat utożsamiania się młodzieży ukraińskiej z ukraińskością, z językiem ojczystym, z tradycjami przodków. Z badań tych wynika, iż większa część młodzieży zna język ukraiński i traktuje go jako ojczysty, przejęty od rodziców. W podobny sposób młodzież ukraińska podchodzi do religii i tradycji kulturalnych. Bardzo mały procent młodzieży nie traktuje języka ukraińskiego jako ojczystego, lecz zarazem biegle się nim posługuje. Spowodowane jest to miejscem zamieszkania i pracą w mieszanym etnicznie środowisku. Wśród młodzieży uczęszczającej do szkoły ukraińskiej 90% zna język ojczysty. Ukraińska tożsamość narodowa wśród młodzieży istnieje nawet w najbardziej zasymilowanych rejonach. Młodzi ludzie nie znający języka ojczystego, z różnych zresztą powodów, bardzo chętnie przychodzą do szkoły ukraińskiej. Młodzież ukraińska (odnosi się to do ostatnich lat) jest bardzo mocno związana z regionem, w którym mieszka. Z ankiet wynika, iż jest dumna z dziedzictwa swoich przodków, z wielokulturowości okolic, z których pochodzi. Obserwuje się również aktywną działalność młodzieży w różnych dziedzinach. Młodzież jest przekonana, że przyczynia się również do integracji różnych środowisk. Bardzo ważnym przejawem jest akceptacja środowiska polskiego, której wcześniej nie odczuwano. Młodzież ukraińska wyraża prag-

nienie znalezienia swojego miejsca w Polsce jako grupa narodowościowa o własnym obliczu kulturalnym, społecznym, wyznaniowym. Poszukuje dla siebie perspektyw normalnego funkcjonowania i rozwoju w warunkach rozproszenia. Wyraża też wolę aktywnego współuczestniczenia w procesie układowania, normalizowania, budowania, na zasadach partnerstwa i dobrosąsiedztwa, stosunków polsko-ukraińskich oraz kontaktów z innymi mniejszościami narodowymi zamieszkującymi na Warmii i Mazurach. Pragnie zamazać negatywne dziedzictwo przeszłości.

Andrzej Gawryluk — przedstawiciel Rady Terytorialnej Białoruskiego Zjednoczenia Demokratycznego w Olsztynie — omówił aktualną sytuację mniejszości białoruskiej w Polsce i na Warmii i Mazurach. Mniejszość białoruska jest zrzeszona w 30 kołach, w tym cztery koła działają w Warszawie, po jednym w Augustowie, Koszalinie, Gdańsku i w Olsztynie. Najwięcej Białorusinów mieszka w województwie białostockim. Jedną trzecią Białorusinów stanowią ludzie młodzi w wieku 18—35 lat. Białorusini prowadzą aktywną działalność kulturalną i artystyczną. Mają własną sekcję literacką „Białowieża”, 45 szkół i dwa licea z białoruskim językiem nauczania. Każdego roku 25 młodych nauczycieli języka białoruskiego wyjeżdża do Mińska w celu podwyższania swoich kwalifikacji. Białorusinom, tak jak każdej mniejszości narodowej, rodzinna mowa, pozwala pogłębiać znajomość historii, wyzwała w młodym człowieku jego przynależność do kultury białoruskiej, jest najcenniejszą wartością. Stowarzyszenie Białoruskie prowadzi dwa zespoły dziecięce. Rokrocznie organizowany jest Festiwal Młodej Białorusi „Basowiszcze”. Działa też Białoruskie Zrzeszenie Studentów „Bas”, organizowane są festyny ludowe. Bardzo ważną rolę odgrywa gazeta „Niwa” i „Tygodnik Białorusinów w Polsce” — wydawane w języku ojczystym. Członkowie Stowarzyszenia Białorusinów, podobnie jak innych stowarzyszeń narodowościowych, są bardzo rozproszeni, co utrudnia działalność integracyjną w tym środowisku. Zdaniem A. Gawryluka, młodzież białoruska zna dobrze język białoruski i traktuje go jako ojczysty, przejęty od rodziców. W podobny sposób podchodzi do religii i tradycji kulturalnych. Głównym zadaniem Stowarzyszenia Białorusinów jest przyciągnięcie do tej organizacji ludzi młodych, którzy są zbyt mało aktywni. Mniejszość białoruska swój dalszy los wiąże z wprowadzeniem pełnej demokracji na Białorusi.

Dorota Jarząbek — nauczycielka w olsztyńskim Liceum Katolickim — w swoim referacie podkreśliła, iż jak na razie nie ma źródeł, z których nauczyciele i uczniowie mogliby czerpać wiedzę o mniejszościach narodowych zamieszkujących na Warmii i Mazurach. Stwierdziła, iż wiedza młodzieży polskiej o współczesnej kulturze mniejszości narodowych jest bardzo ograniczona, a wszelkie zmiany w stosunku tej młodzieży do Niemców, Białorusinów i Ukraińców są bardzo powolne. Na przykład młodzież polska patrzy na przyjeżdżające na Warmię i Mazury wycieczki z Niemiec ironicznie — nie interesuje się, dlaczego ci ludzie tu przyjeżdżają. Stąd nadal występują negatywne stereotypy. Szkoła jako taka nie jest przygotowana do tego, by poruszać i wyjaśniać problemy mniejszości narodowych. To przedstawiciele mniejszości narodowych, ich liderzy powinni odwiedzać szkoły, placówki kulturalne, samorządy i informować o swojej działalności. Trudności, na jakie napotyka się w procesie nauczania to także to, iż brakuje nauczycieli języka niemieckiego.

Młodzież polska nie zna historii Warmii i Mazur. W uświadamianiu nam pewnych wartości z przeszłości tych ziem nastąpiła przerwa, a znajomość historii tutejszej sprzed 1945 r. staje się dla młodych ludzi bardzo ważna. Nie jest to wina młodzieży. Taki jest stan badań naukowych nad dziejami najnowszymi. Należy mówić, dyskutować o rozwoju społeczności lokalnej, regionalnej, wtedy np. język niemiecki nie będzie czymś tak drażniącym, a ważniejsze staną się sprawy kultury i inne wartości poznawcze tego regionu. Zdaniem referentki, młodzież polska jest otwarta na inne narodowości i w stosunku do nich jest tolerancyjna, ba, uważa, iż młodzież z mniejszości narodowych nie powinna się wyalienowywać w stosunku do młodzieży większości.

Po wygłoszonych referatach wywiązała się dyskusja. Myślą przewodnią wszystkich wystąpień było stwierdzenie, iż współżycie większości i mniejszości na terenie Warmii i Mazur — choć nie wolne od problemów — zasadniczo ma pozytywny charakter. Młodzież zgodziła się także z tym, iż nowoczesne społeczeństwa wzbogacają się dzięki mniejszościom — mniejszości narodowe to szansa a nie zagrożenie dla naszego regionu. Podkreślano, iż problemy tożsamości narodowej stanowią sedno działań edukacyjnych i kulturowych podejmowanych przez te organizacje. W sposób pośredni wyrażane są także przez ideologię.

Mówiono, że gdyby młodzież mogła decydować, to lekcje historii, nazwy ulic, imiona patronów nadane szkołom, placówkom kulturalnym odzwierciedlałyby wielonarodowościowy tygiel, jakim są Warmia i Mazury. Akcentowano, że młodzież z mniejszości narodowych aktywnie poszukuje swego miejsca w społeczności regionu i swojej własnej tożsamości. W poszukiwaniu tym liczy na zrozumienie młodzieży większości. Niejasna i zróżnicowana tożsamość grup narodowościowych staje się przyczyną ograniczonej samodzielności ruchu, a nawet jego instrumentalizacji przez grupy zewnętrzne, dysponujące przewagą organizacyjną czy finansową.

Młodzi uczestnicy seminarium stwierdzali również: że kiedy nikt nie oczekuje od nich narodowych deklaracji, wówczas przyznają się do tego, że są np. Niemcami, Ukraińcami czy Białorusinami. Sprzyjający aktualnie klimat polityczny sprawia, iż proces pielęgnowania swojej dwukulturowości nie jest dla młodego człowieka bolesny. Wymaga jednak od niego zaangażowania, energii i wysiłku, by deklarowana tożsamość nie była pozbawionym treści stwierdzeniem.

Padły opinie, iż młodzież polska jest tolerancyjna i życzliwie nastawiona do innych grup narodowościowych. Młodzież jest dumna z wielokulturowości regionu i stwierdza, że ma także swój własny wkład w integrację różnych środowisk. Nieco gorzej jest z pielęgnacją własnych tradycji. Młodzież niewiele wie o innych grupach narodowościowych, jest nieobecna w gremiach, które miałyby wpływ na integrację, a więc w partiach politycznych, organizacjach społecznych, w tym i mniejszościowych, w samorządach.

Dała znać o sobie niewiedza większości o funkcjonowaniu społeczności mniejszościowych w Olsztyńskim.

Dokonując podsumowania, dr Alfred Czesła powiedział, że istnieje pilna potrzeba mówienia i dyskutowania o mniejszościach narodowych w szkołach, placówkach kulturalnych. Młodzież z mniejszości narodowych ze swoją działalnością musi wyjść na zewnątrz, winna być otwarta na młodzież polską, która w stosunku do tych grup jest bardzo tolerancyjna i życzliwa.

Należy zastanowić się nad powołaniem Młodzieżowej Rady Wojewódzkiej do spraw Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Rada mogłaby reprezentować te środowiska na zewnątrz, tj. wobec władz administracji rządowej i samorządowej.

Musi dojść do nawiązania współpracy między wszystkimi mniejszościami narodowymi działającymi na terenie Warmii i Mazur, zwłaszcza w zakresie powołania wspólnej szkoły publicznej z niemieckim, ukraińskim i białoruskim językiem nauczania. Współpraca ta jest też niezbędna w zakresie wspólnego opracowania programu i typowania kandydatów na listę wyborczą do parlamentu RP i samorządów terytorialnych.

Seminarium potwierdziło merytoryczną ważność tak określonego tematu i jego praktyczne znaczenie dla opracowania strategii działania wobec mniejszości narodowych. Stało się ważnym etapem odkrywania i poznawania tożsamości młodej generacji Warmii i Mazur.

Stwierdzono konieczność kontynuowania spotkań młodzieży różnych narodowości i to najlepiej w Polsko-Niemieckim Centrum Młodzieży i przy stałej współpracy olsztyńskiego Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego.